

Jacek Jurczyński SDB (PAT, Kraków)

Aspekty biblijnego doświadczenia wiary w encyklice *Redemptoris Mater*. Doktryna i pobożność

Doświadczenie wiary osób i wspólnot chrześcijańskich, żyjących pośród różnych ludów i narodów na całym globie, jest przebogatym źródłem pobożności chrześcijańskiej¹. Tym stwierdzeniem Papież pragnie uwrażliwić wierzących w Chrystusa na różne drogi, sposoby, którymi dociera do nich Bóg. Słowo Boże pada na głębię ludzkiego serca i w nim dokonuje się jego wzrost. Historia uczy, że jego przyjęcie zależy od człowieka, tzn. od otwartości jego serca. Papież podkreśla w swojej encyklice, że dzieje ludzkości ukazują działanie Bożej łaski w ludzkich sercach. Odnosi się to do różnych wspólnot chrześcijańskich żyjących w różnych czasach i różnych kulturach.

Dlatego też ważnym wydaje się być przeanalizowanie różnych aspektów biblijnego doświadczenia wiary, które nie jest wytworem ludzkiego działania, ale owocem Bożego planu. W doświadczeniu wiary osób i wspólnot chrześcijańskich wyszczególnić można, za Ojcem Świętym, następujące aspekty:

1. Aspekt chrystologiczny
2. Aspekt maryjny
3. Aspekt eklezjalny
4. Aspekt ekumeniczny

¹ RM 48.

Aspekt chrystologiczny

W odniesieniu do chrystologicznego aspektu doświadczenia wiary Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* ukazuje spotkanie Maryi z Bogiem w Chrystusie Jezusie. Jej przygoda wiary rozpoczyna się od zadziwienia jakiego doznaje podczas Zwiastowania, które wprowadza „w zdumienie całą naturę”². Słowa te wyrażają zadziwienie, jakie towarzyszy tajemnicy Bożego rodzicielstwa Maryi. Bóg sprawia, że Maryja stając się Matką Odkupiciela, jednoczy się z Nim³. Podobnie jak Maryja, tak każdy człowiek może odkryć i spotkać Boga w swoim życiu. Bóg działa w różny sposób, ale przychodzi taki moment, w którym człowiek w pełni otwiera się na Jego łaskę i pozwala się jej prowadzić. Spotykając się z Bogiem i doświadczając Jego obecności, człowiek, podobnie jak Maryja, bardziej angażuje się w realizację Jego planu zbawienia.

Również i w naszych czasach Chrystus, przez słowo zawarte w Piśmie Świętym oraz w liturgii, pragnie spotkać się z każdym człowiekiem zarówno indywidualnie, jak i we wspólnocie, aby ukazać zbawczy zamiar Trójcy Przenajświętszej. Maryja jest nauczycielką postawy wiary względem Boga. To Ona wypowiedzianym *fiat* – „Niech mi się stanie” – odsłania drogę działania Boga⁴. Papież porównuje Jej wiarę z wiarą Abrahama. Podobnie jak ten biblijny patriarcha, tak i Ona, w ciągu całej drogi swego macierzyńskiego życia, potwierdza, że „wbrew nadziei, uwierzyła nadziei”⁵. Doświadczenie Maryi jest przykładem przyjęcia Bożej obietnicy z wiarą, która pozwala przetrwać trudności obiektywne wynikające z doświadczenia życia⁶.

Bóg staje się w Jezusie Chrystusie człowiekiem⁷ i tym samym wypełnia obietnicę zapowiedzianą przez proroków. Jest obiecany Mesjaszem, który będzie panował nad domem Jakuba na wieki,

² RM 51.

³ RM 10.

⁴ RM 12.

⁵ Rz 4,18; Hbr 11.

⁶ RM 14.

⁷ 2 Kor 8, 9.

a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca Dawida⁸. Maryja, słysząc słowa tej obietnicy wypowiedziane przez anioła, poddaje się „posłuszeństwu wiary”⁹. Jej doświadczenie obecności Boga sprawia, że całe swoje życie podporządkowuje Jego woli.

Człowiek, który pozwala wejść Chrystusowi w swoje życie, staje się Mu posłuszny. Odkrycie przez człowieka bóstwa Jezusa wywołuje w nim pewnego rodzaju dyspozycyjność i budzi troskę o odczytywanie Bożego objawienia – prawdy o mesjańskim posłannictwie Chrystusa. Spotkanie Maryi z Symeonem w świątyni jerozolimskiej jest wyrazem doświadczenia spotkania z Jezusem – Synem Bożym¹⁰. Prorok, pod natchnieniem Ducha Świętego, wypowiada słowa potwierdzają prawdę Zwiastowania i bóstwo Jezusa:

Moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów; światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela¹¹.

W tym spotkaniu z Jezusem – Mesjaszem, którego tak długo oczekiwali, wypełnia się misja Symeona – proroka wskazującego Zbawiciela. Nie waha się wyznać swej wiary w obiecanego Mesjasza, którego wreszcie spotyka. Bierze w objęcia Dziecię, ale oczyma wiary dostrzega Pana, Boga swego¹². Jego postawa wyraża radość ze spotkania z Jezusem, ponieważ to On radością napędza serca ludzi i wywołuje w nich potrzebę dzielenia się jej doświadczeniem. Symeon podobnie – swoją radością ze spotkania z Chrystusem dzieli się z Maryją i Józefem, którzy w zdumieniu wsłuchują się w jego słowa. Prorok wyznaje swoją wiarą wypływającą z kontemplacji Słowa Bożego. Jego doświadczenie wiary wypełnia się w spotkaniu z Bogiem-Człowiekiem¹³ i uczy kontemplacji Boga. Przykładem swojego życia pokazuje, że wiara w Jezusa Chrystusa, Boga-Człowieka jest motorem działania i podporządkowania się Jego woli.

Dla Maryi i Józefa Jezus jest wymagającym nauczycielem. Jeszcze jako dziecko poucza ich: „Czy nie wiedzieliście, że powinienem

⁸ Łk 1, 32–33.

⁹ RM 15.

¹⁰ RM 16.

¹¹ Łk 2, 30–32.

¹² RM 16.

¹³ RM 16.

być w tym, co należy do mego Ojca?"¹⁴ Być w tym, co należy do Ojca, jest jeszcze zakryte dla oczu Maryi i Józefa. Papież konkluduje, używając słów świętego Jana od Krzyża¹⁵, że przeżywają oni „ciemną noc wiary” Trzeba podjąć „swoisty trud serca”, jak zaznacza w encyklice, aby zbliżyć się do Niewidzialnego i obcować z tajemnicą¹⁶.

Maryja przez wiele lat życia „obcuje z tajemnicą swego Syna”¹⁷, wszystko rozważa w sercu i wędruje naprzód w swej pielgrzymce wiary. Jezus pozwala się odkrywać, ale wciąż pozostaje tajemnicą. Podczas publicznej działalności głosi Królestwo Boże, nadając nowy wymiar i nowe znaczenie wszystkiemu, co ludzkie. W tym nowym wymiarze pojęcie braterstwa znaczy coś więcej niż tylko pochodzenie od tych samych rodziców – Chrystus staje się bratem człowieka w wymiarze Królestwa Bożego. Do swojej Matki odnosi się nie tylko jako Syn, ale i nauczyciel wiary.

Maryja jest pierwszą spośród tych, „którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je”¹⁸. Jest uczennicą swego Syna, który postawę taką nazywa „błogosławioną”¹⁹. Każdy więc, kto podobnie jak Ona przyjmuje uczniowską postawę względem Chrystusa nauczającego, może odnieść do siebie to właśnie określenie.

Nauczanie Jezusa znajduje swe wypełnienie w Jego odkupieńczej śmierci na krzyżu oraz w chwalebnym Zmartwychwstaniu. Maryja towarzyszy Mu do końca Jego ziemskiego życia – raz spotykając Boga, pozostaje Mu wierna na zawsze. Bolejąc nad śmiercią Syna jest świadoma, że tak ma być, bo w taki sposób ma się realizować Boży plan. Jeszcze raz swoją postawą wytrwałości oraz całkowitego oddania się Bogu, potwierdza, że Jezus jest zapowiadany Mesjaszem i że jest Synem Boga, który w jedności z Duchem Świętym zbawia świat.

Doświadczenie Maryi, w stosunku do Boga, staje się doświadczeniem każdego człowieka, który spotykając się z Chrystusem stara się otworzyć na Niego, na Jego obecność i działanie. By jednak Jezus

¹⁴ Łk 2, 48 n.

¹⁵ RM 17.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Łk 8, 21.

¹⁹ RM 20.

mógł być uznany przez niego za Boga – Mesjasza i Zbawiciela, konieczne jest uwierzenie. Wiara w Jezusa Chrystusa jest ważnym czynnikiem i postawą życia ucznia Chrystusowego – chrześcijanina.

Aspekt maryjny

Błogosławiona Dziewica Maryje „przoduje” Ludowi Bożemu w pielgrzymce wiary, wskazując na „dzieje dusz idących do domu Ojca” – zaznacza Papież w encyklice²⁰. Jest to droga ludzi poddanych tu, na ziemi, przemijaniu w wymiarze historii, ale objętych dziejami zbawienia. W tym wyjątkowym „pielgrzymowaniu wiary” Maryja staje się wciąż na nowo „punktem odniesienia dla Kościoła, dla osób i wspólnot, dla ludów i narodów, poniekąd dla całej ludzkości”²¹.

Tajemnica Maryi, droga Jej doświadczenia wiary, w pełni wyjaśnia się w tajemnicy Chrystusa²². Papież, w swojej encyklice, ukazuje Ją w takim właśnie odniesieniu powołując się na nauczanie Kościoła.

Sobór Watykański II, w refleksji nad miejscem Maryi w tajemnicy Chrystusa, odnajduje drogę do pogłębienia tajemnicy Kościoła. Maryja jest „pierwowzorem Kościoła w porządku wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem”²³. Jako Jego Matka przez tajemnicę Wcielenia jest bliska również Kościołowi, „który Pan ustanowił jako swoje Ciało”²⁴.

Zwiastowanie jest wydarzeniem przez które Maryja zostaje wprowadzona w tajemnicę Chrystusa²⁵. Anioł mówi do Niej: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą”²⁶. Maryja przyjmuje to pozdrowienie z pewnym zakłopotaniem, rozważając je w swoim sercu. Papież interpretuje te słowa, odnosząc je do Listu świętego Pawła do Efezjan, w którym błogosławi on Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa, gdyż

²⁰ RM6.

²¹ Tamże.

²² RM 4.

²³ KK 64.

²⁴ KK 52; RM 5.

²⁵ RM 8.

²⁶ Łk 1, 28.

nappełnił On nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich w Chrystusie²⁷.

Błogosławieństwo to, wyrażające pełnię płynącą z miłości, jaka jednoczy Trójcę Świętą, w sposób szczególny i wyjątkowy odnosi się do Maryi²⁸. Potwierdzają to słowa Elżbiety, która zwraca się do Niej:

Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony owoc Twojego łona²⁹.

W radosnym okrzyku Elżbiety zawarta jest prawda Zwiastowania. Wypowiedź Elżbiety, według Papieża, ma kluczowe znaczenie, ponieważ wskazuje na jej wiarę:

Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa, powiedziane Ci od Pana³⁰.

Zawarta w tym sformułowaniu ocena postawy Maryi, rozważającej słowa Pana, świadczy o Jej otwartości na przyjęcie daru³¹. Otwiera się na Bożą propozycję i przyjmuje postawę służebnicy Pańskiej³². Maryjne *fiat*, jak zaznacza Jan Paweł II, zadecydowało o spełnieniu się Bożej tajemnicy³³, ponieważ Maryja kierowała się „posłuszeństwem wiary”³⁴, które skłaniało Ją do przyjęcia wobec Boga takiej, a nie inne postawy.

Papież wskazuje kolejne wydarzenia z życia Maryi, które są ważnymi etapami kształtującymi doświadczenie wiary. Po przyjęciu słowa podczas Zwiastowania, rodzi Syna w Betlejem, który jest Synem Bożym (Najwyższego). Odślaniają się przed Nią Boże plany, które kiedyś przyjęła z wiarą, a które teraz się realizują. Jezus, położony w ubogim żłobie betlejemskiej stajenki, odbiera pokłon paste-

²⁷ Ef 1, 3.

²⁸ RM 8.

²⁹ Łk 1, 40–42.

³⁰ Łk 1, 45.

³¹ RM 12.

³² Łk 1, 38.

³³ RM 13.

³⁴ RM 15.

rzy³⁵ i przyjmuje hołd mędrców ze Wschodu³⁶ jako zapowiedziany wcześniej Zbawiciel-Mesjasz³⁷.

Podczas spotkania z Symeonem w świątyni jerozolimskiej przed Maryją odsłania się obraz Syna, który będąc jeszcze Dzieckiem, staje się sprawcą radości starca, ponieważ jego oczy ujrzały Boże zbawienie³⁸. Symeon kieruje do Maryi słowa odsłaniające przed Nią drogę Syna, który

przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwić się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu³⁹.

Papież, komentując prorocze słowa Symeona, dostrzega, że Maryja zobaczyła zapowiedź anioła w nowym świetle.

Maryja, mieszkając z Jezusem w Nazarecie oraz wsłuchując się w Jego nauczanie, podąża w swej „pielgrzymce wiary”⁴⁰ aż na Golgotę, gdzie staje obok Jego krzyża. Jej zjednoczenie z Synem trwa zatem nie tylko w chwilach radości, ale i cierpienia. Z wiarą przyjmuje mesjańską drogę Syna, jak również Jego testament płynący z krzyża. Widok wzgardzonego i odepchniętego przez ludzi Syna wymaga od Niej heroicznej postawy, pełnego posłuszeństwa wiary, które okazuje wobec „niezbadanych wyroków Boga”⁴¹. U stóp krzyża uczestniczy, przez wiarę, we wstrząsającej tajemnicy wyniszczenia Jezusa. Przez wiarę uczestniczy w śmierci Syna, i – jak stwierdza Jan Paweł II – jest to „największa w dziejach człowieka kenoza wiary”⁴².

Chrystus, z wysokości krzyża, przekazuje Maryi troskę o swego umiłowanego ucznia, Jana, którego teraz Ona ma przyjąć jako swojego syna. Tym samym macierzyństwo Maryi, Matki Chrystusa, znaj-

³⁵ Łk 2, 8–20.

³⁶ Mt 2, 1–12.

³⁷ RM 16.

³⁸ Łk 2, 30 n.

³⁹ Łk 2, 34–35.

⁴⁰ RM 6.

⁴¹ RM 18.

⁴² Tamże.

duje kontynuację w Kościele, „jakby symbolicznie obecnym i reprezentowanym przez Jana”⁴³.

Maryja – Matka Chrystusa całym swoim życiem świadczy o Bogu. Poszczególne etapy Jej życia są wyrazem wiary. Od chwili, w której dowiaduje się, że ma być Matką Zbawiciela i wypowiada swój akces, pozostaje mu wierna. Przeżywa chwile, w których Jezus uznawany jest za Boga oraz odkrywa i poznaje prorocтва związane z Jego życiem. Wszystko to przyjmuje z wielką pokorą i rozważa w swoim sercu. Jako matka towarzyszy Chrystusowi wszędzie. Jest obecna przy Nim gdy dokonują się „wielkie dzieła Boże” Uczestniczy też w zbawczym dziele Jezusa na Kalwarii. Cierpi razem z Nim po to, by ludzkość została zbawiona i zrealizował się plan odkupienia. Przyjmuje także na siebie pośrednictwo między człowiekiem a Bogiem po to, by wypraszać potrzebne łaski i przybliżać ludzi do Ojca.

Chrześcijanin, poznając Maryję i odkrywając Jej życie, spotyka się z Chrystusem i wraz z Nią, towarzyszy Mu w dziele Odkupienia, a także doświadcza Jego obecności w dziejach świata i w swoim osobistym życiu.

Aspekt eklezjalny

Człowiek doświadcza spotkania z Bogiem nie tylko osobiście, ale także we wspólnocie, gdzie może sprawdzić, na ile potrafi zaufać Bogu. Doświadczenie wiary we wspólnocie podobne jest do tego w jakim uczestniczyła Maryja. To Ona stoi u początków istnienia Kościoła. To Ona towarzyszy Apostołom, ponieważ pragnie, aby Jej Syn, Bóg-Człowiek został poznany i wielbiony.

Maryja wspiera Apostołów swoją postawą całkowitego oddania się Bogu i Jego Synowi. Jezus powołuje swoich uczniów do Królestwa Bożego, które realizuje się już tu, w Kościele. Królować w nim - oznacza służyć na wzór Chrystusa, który staje się sługą wszystkich. Z wysokości krzyża ukazuje On światu tajemnicę Bożej miłości, która jest zdolna pokonać śmierć. Za świętym Pawłem możemy powtórzyć: „gdyby Chrystus nie zmartwychwstał, próżna byłaby nasza

⁴³ RM 24.

wiara”⁴⁴. Kościół kontynuuje nauczanie Chrystusa podążając w pielgrzymce wiary, zwiastując Jego krzyż i śmierć aż przybędzie.⁴⁵

Według nauki Soboru Watykańskiego II Kościół pielgrzymujący jest analogią do Izraela wędrującego przez pustynię.⁴⁶ To pielgrzymowanie, dokonujące się w czasie i przestrzeni, rozprzestrzenia się na wszystkie kraje i – jak dalej naucza Sobór –

wchodzi w ludzkie dzieje, wykraczając równocześnie poza czasy i granice ludów⁴⁷.

Istotną cechą tego pielgrzymowania jest pielgrzymowanie w Duchu Świętym, który został ofiarowany Kościołowi w dzień Zielonych Świąt⁴⁸. To On daje moc do ciągłego odnawiania się i świadczenia o Chrystusie⁴⁹. Włączając się we wspólnotę, chrześcijanin uczestniczy w tym samym doświadczeniu wiary, jakie było udziałem Apostołów oczekujących na przyjście Pocieszyciela.

Na drodze-pielgrzymce Kościoła,

poprzez przestrzeń i czas, a jeszcze bardziej poprzez dzieje ludzkich dusz, Maryja jest obecna jako Ta „błogosławiona, która uwierzyła”, jako Ta, która „szła naprzód w pielgrzymce wiary”, uczestnicząc jak żadne inne stworzenie w tajemnicy Chrystusa⁵⁰.

Maryja, wraz z Apostołami, prosi w wieczerniku o dary Ducha Świętego. To właśnie tu, w dzień Zielony Świąt, rozpoczyna się pielgrzymowanie Kościoła poprzez ludzkie dzieje. Droga wiary Maryi jest dłuższa od dróg pozostałych tam zgromadzonych, bo rozpoczęła się już w chwili Zwiastowania. Maryja jest zatem „szczególnym świadkiem tajemnicy Chrystusa”⁵¹.

Od początku Kościoła, od dnia jego narodzin, znajduje się w nim Ta, „która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pa-

⁴⁴ 1 Kor 15, 12–14.

⁴⁵ 1 Kor 11, 26.

⁴⁶ RM 25.

⁴⁷ KK 9.

⁴⁸ J 14, 26.

⁴⁹ RM 25.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ RM 26.

na⁵². Wiara Maryi „wyprzedza apostołskie świadectwo Kościoła”⁵³ i ma stałe miejsce w jego sercu

jako szczególne dziedzictwo objawienia się Boga. Wszyscy więc, uczestniczący i przyjmujący z pokolenia na pokolenie apostołskie świadectwo Kościoła, mają również dział w tajemniczym dziedzictwie wiary Maryi⁵⁴.

Aspekt ekumeniczny

Osobiste i wspólnotowe doświadczenie wiary jest podstawą do podjęcia dialogu ekumenicznego. Tradycja Kościoła daje podstawy do takiego kroku, ze względu na wspólne dziedzictwo pobożności chrześcijańskiej Wschodu i Zachodu. Jan Paweł II szczególnie mocno podkreśla więź, jaka łączy nas z chrześcijanami Wschodu, wśród których Maryja odbiera należną Jej cześć⁵⁵.

W koncieście Millenium Chrztu Rusi, które przypadało w okresie Roku Maryjnego, autor encykliki nawiązuje do wypowiedzi Soboru Watykańskiego II na temat kultu Bogarodzicy zawsze Dziewicy wśród chrześcijan Wschodu.⁵⁶ Chociaż doznajemy skutków rozłamu Kościoła, to wobec Matki Chrystusa „czujemy się prawdziwymi braćmi i siostrami”⁵⁷. Jako chrześcijanie mamy tworzyć tu, na ziemi, jedną Bożą rodzinę, w której Maryja jest Matką Boga, ale i i Matką ludzi złączonych z Chrystusem i objętych testamentem z krzyża⁵⁸.

Boże macierzyństwo uznawane przez Kościół katolicki, Kościół prawosławny i starożytne Kościoły Wschodnie jest ważnym elementem ekumenicznej więzi. Cześć dla Theotokos, która wyraża się w kulcie sięgającym pierwszych wieków Kościoła, może napawać optymizmem co do jedności wyznawców Chrystusa⁵⁹. Papież uka-

⁵² Łk 1, 45.

⁵³ RM 27.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ RM 50.

⁵⁶ KK 69; RM 50.

⁵⁷ RM 50.

⁵⁸ J 19, 25; RM 18, 50.

⁵⁹ DE 15; RM 34.

zuje złożone koleje losów będące udziałem chrześcijan trwających przy Chrystusie. W chwilach próby, a nawet podczas krwawych prześladowań, zwracali się oni z bezgraniczną ufnością do Maryi, Matki Bożej, oddając Jej cześć i wzywając Jej nieustannej pomocy⁶⁰. Dlatego też mogą być, a nawet są, w swej pobożności przykładem przeżywania autentycznego doświadczenia wiary.

Wśród wspólnot dających przykład pielgrzymowania wiary wraz z Maryją Dziewicą należy wymienić Kościoły uznające naukę Soboru Efeskiego, który ogłosił Ją prawdziwą Matką Boga. Papież zwraca uwagę na Ojców greckich i tradycję bizantyjską jako zakorzenione w kontemplacji Maryi Dziewicy w świetle Słowa, które stało się Ciałem⁶¹.

Również tradycja koptyjska i etiopska charakteryzują się zgłębianiem tajemnicy Maryi już od czasów św. Cyryla Aleksandryjskiego⁶².

Wiara, pobożność i modlitwa wiernych kształtowały się w ciągu wieków przez sprawowanie liturgii eucharystycznej i postawę duchową przenikniętą elementami maryjnymi⁶³. W Kościele Wschodnim, a także Zachodnim, zachował się również zwyczaj oddawania czci Dziewicy Maryi w wizerunkach przedstawianych w różnych obrazach⁶⁴. Bogata jest w tym względzie również twórczość poetycka sięgająca starożytności chrześcijańskiej⁶⁵.

Wzorując się na Maryi, na Jej postawie modlitewnej, Papież wskazuje na konieczność trwania w modlitwie w intencji osiągnięcia pełnej jedności. Myśl tę czerpie z tajemnicy Pięćdziesiątnicy ukazującej wspólne trwanie na modlitwie Apostołów i Maryi⁶⁶. Dziś wydaje się to być szczególnie aktualne, gdy w tym pielgrzymowaniu przekroczyliśmy granicę trzeciego tysiąclecia⁶⁷.

⁶⁰ KK 66; RM 31.

⁶¹ RM 31.

⁶² Tamże.

⁶³ RM 32.

⁶⁴ RM 33.

⁶⁵ RM 31.

⁶⁶ Dz 1, 14.

⁶⁷ RM 28.

Doświadczenie wiary, które Papież przedstawia w swoim nauczaniu, jest silnie zakorzenione w jego własnym życiu. Jego przeżycia mocno wpłynęły na język teologiczny i sposób rozumowania. Będąc człowiekiem wiary, usiłuje tę wiarę przekazać innym. W jego nauczaniu spotykamy dwa momenty, które on sam uznaje za źródła doświadczenia wiary: historyczny wymiar osoby oraz odkrycie człowieka nadprzyrodzonego.

Doświadczenia na gruncie wiary są tym wyjątkowym rodzajem przeżycia, gdzie poznanie zasadza się na partycypacji w swoistej „liturgii”, łączącej wiernych w ich osobistych doświadczeniach. Charakter tych przeżyć jest bardzo emocjonalny, co wcale jednak nie znaczy, że krótkotrwałe, ponieważ trudno jest uchwycić cały proces powstawania wiary i kształtowania się jej. Zewnętrznymi kryteriami autentyczności doznawanych przeżyć jest zgodność z nauką Kościoła i Objawieniem. Kontekstem każdego przeżycia wewnętrznego człowieka jest podmiot wspólnoty, który osobę konstituuje, utwierdza, ale też i poucza. Drugim kryterium jest sam fakt człowieka poznającego i jego zgodność z sumieniem chrześcijanina, które także jest powołane do posłuszeństwa Ewangelii.

W odniesieniu do doświadczenia wiary, z jakim spotykamy się w nauczaniu Jana Pawła II, można jednak stwierdzić, że:

- doświadczenie wiary jest faktem, który świadczy o „głodzie” poznania jedyne go Pana i Zbawiciela. Potrzeba więc otwartości na znaki czasu
- odpowiedzialność za rozwój wiary, pobudzonej doświadczeniem, spoczywa na osobie doświadczającego oraz na Kościele jako matce i opiekunce
- w historii Kościoła istniały różne okresy burz i rozłamów, lecz często wiara prostego ludu wskazywała na dziedzictwo całego Kościoła. Potrzeba więc odczytania tego, co Bóg mówi przez wszystkie nurty, jakie spotykamy we wspólnocie Kościoła
- teologia - jako dyscyplina - i teologowie - jako słudzy i interpretatorzy Bożego prawa i przede wszystkim przykazania miłości - są wezwani do analizy i wejścia w problematykę od podstaw poprzez indywidualne doświadczenie rzeczywistości sacrum

- potrzeba bojaźni wyrażającej się w zwątpieniu metodycznym wobec tego co znamy, opisujemy, czytamy, lecz nie do końca przyjmujemy jako przedmiot naszego życia.

Aspects of Biblical Experience of Faith in Encyclical "Redemptoris Mater". Doctrine and Piety Summary

Experience is very closely associated with every person's life. From the very first moments we make contact with the surrounding world, discover it and learn about it. We also experience ourselves, discover who we are and what the tasks facing us are. Man does not solely experience himself and the surrounding world. It is also the supernatural reality that we encounter. We discover God in ourselves and in the world. We accept Him in our mind and senses. In order to do this we must believe, accept the existence of God in the life and history of mankind. One could agree with an opinion that without the experience of God there would be no faith. People experienced God and passed their experience on to others. Copious problem matter connected with the experience of faith interested Karol Wojtyła, Pope John Paul II. The article reflects on the subject undertaken by the pope in his encyclical "Redemptoris Mater"